Malowidła ścienne w cerkwi pw. św. Michała Archanioła w Smolniku

Stanowią one element pierwotnego wystroju świątyni. Powstały na początku XIX wieku. Znajdują się na wschodniej ścianie nawy, w jej górnej partii.

To obszar szeroki na 6 metrów, wysoki na 2 metry. Zajmuje całą szerokość ściany. Polichromia przedstawia cztery anioły podtrzymujące kotarę. Na jej tle namalowano owalne ramy. Dominujące kolory to czerwień i granat.

W górnej części kompozycji, na samym środku znajduje się ozdobne zwieńczenie. Przypomina baldachim. Ma formę tkaniny upiętej w trzy okrągłe wybrzuszenia. Pod nimi kotarę spina poziomy ozdobny pas tkaniny ze zwisającymi chwostami. To dekoracyjne kitki sznurkowych frędzli. Zwieńczenie kotary podtrzymują z obu stron krótkowłose anioły. Unoszą się lekko w poziomej pozycji. U ramion wyrastają im niewielkie skrzydła. Szaty kończą się nad kolanami.

Spod ozdobnego zwieńczenia kotara rozpościera się symetrycznie na boki. Tkanina jest pofałdowana I przybiera kształt łagodnych łuków. Ma w tym miejscu kolor czerwony. Prawy i lewy skraj kotary podtrzymują i rozchylają kolejne dwa anioły. Mają krótkie włosy, niewielkie skrzydła i kuse szaty.

Pod czerwonymi fałdami rozciąga się granatowa powierzchnia tkaniny. Obejmuje prawie całą szerokość malowidła. Zaznaczono na niej delikatne zmarszczenia. Na tym tle,   
w dolnej części polichromii namalowano 12 żółtych ram w owalnym kształcie. To ramy dla ikon z pierwotnego ikonostasu. Zachowały się jedynie szczątkowo wizerunki Proroków.

Po wysiedleniu członków greckokatolickiej parafii w 1951 roku świątynia była przez wiele lat dewastowana. Pełniła rolę magazynu dla utworzonego tutaj PGR-u. Przejęcie świątyni przez wspólnotę rzymskokatolicką w 1973 roku, przyczyniło się do jej ocalenia. Wnętrzu przywrócono sakralny charakter. Od tego czasu systematycznie podejmowane są wysiłki zmierzające do przywrócenia cerkwi dawnej świetności.